

JAKUB ROK

CZYTAJĄC MALTHUSA OD NOWA

GRANICE PLANETARNE I EKOLOGIA ŚWIATA OBFITOŚCI

JAKUB ROK

Centrum Europejskich Studiów Regionalnych i Lokalnych EUROREG, Uniwersytet Warszawski. Jego doktorat z ekonomii, obroniony w Instytucie Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, dotyczył relacji między zanieczyszczeniem powietrza a różnymi ujęciami dobrobytu w kontekście przestrzennego rozlewania się miast. Wśród jego zainteresowań badawczych są zagadnienia zrównoważonego rozwoju na szczeblu lokalnym i regionalnym, a także poszukiwania alternatywy wobec wzrostu oraz sprawiedliwości ekologicznej w dobie kryzysu klimatycznego. Prowadzi zajęcia na kierunku studia miejskie oraz anglojęzycznym *sustainable development* na Uniwersytecie Warszawskim. ORCID 0000-0001-5743-3542.

Model relacji człowiek–środowisko przyjęty w dominującej koncepcji rozwoju doprowadził nas na skraj katastrofy klimatyczno-ekologicznej. Warto zatem zrewidować filozoficzne podstawy naszego myślenia o przyrodzie i jej ochronie. Jednym z fundamentów współczesnej narracji ekologicznej jest maltuzjanizm, przekonanie o istnieniu zewnętrznych, naturalnych barier dla rozwoju społeczno-gospodarczego¹. Jednocześnie dla ekonomii głównego nurtu krytyka idei Thomasa Malthusa jest przesłanką do podważenia tezy o absolutnych granicach wzrostu. Wedle tej narracji ludzka sprawczość, rozwój technologii czy rewolucja przemysłowa oddalają widmo planetarnej katastrofy *ad infinitum*.

Giorgos Kallis, ekonomista ekologiczny i jeden z propagatorów dewzrostu, postanowił wrócić do prac Thomasa Malthusa i sprawdzić, czy zawarta tam myśl jest spójna z jej współczesnym odczytaniem. Wynik może zaskakiwać, według autora książki *Limits: Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care* bowiem Thomas Malthus stworzył teoretyczny fundament współczesnej ekonomii. Czy zamiast pro-roka katastrofy ekologicznej powinniśmy więc widzieć w nim raczej apostoła wzrostu gospodarczego?

1 J. Martínez-Alier, *Environmental justice and economic degrowth: an alliance between two movements*, „Capitalism Nature Socialism” 1(23)/2012, s. 55.

Kallis rozpoczyna swój wywód od rozpoznania motywacji anglikańskiego duchownego. Dostrzega w nim człowieka samotnego, przerażonego niszczycielską siłą rewolucji francuskiej, krytyka wprowadzanych w Anglii zasiłków. Malthus szuka empirycznego uzasadnienia dla trwałości społecznych nierówności i ubóstwa – naturalnego prawa, które udowodniłoby bezcelowość starań rewolucjonistów. W swojej pracy tworzy następujący model: człowiek zgodnie z wolą Boga dąży do płodzenia dzieci; tempo reprodukcji jest potencjalnie szybsze niż wzrost produkcji żywności, co sprawia, że część ludzi cierpi głód; lepiej przystosowane jednostki chronią swoje zasoby w ramach reżimu własności prywatnej; dla pozostałych jedyną szansą na wyrwanie się z niedostatku są pracowitość, przedsiębiorczość, wstrzemięźliwość; to właśnie te cnoty pozwalają zwiększyć produkcję, a tym samym uniknąć cierpienia i śmierci głodowej. Pomoc ubogim skutkuje spadkiem pracowitości i wzrostem liczby dzieci, więc jedynym ratunkiem przed katastrofą maltuzjańską jest zwiększenie produkcji żywności (dla której nie widzi żadnych naturalnych granic). Malthus nie dopuszczał myśli, że człowiek może dokonać samoograniczenia w sferze płodności i jednocześnie wieść szczęśliwe życie. Według niego na ludziach spoczywa boski obowiązek płodzenia/ekspansji, którego nie można powstrzymać. Skoro potrzeba reprodukcji jest nieograniczona, to dóbr nigdy nie starczy dla wszystkich, a jedynym wyjściem z tej pułapki jest ciągle zwiększanie ich ilości.

W kolejnej części książki Kallis wyszukuje ślady myśli Malthusa w dominujących narracjach ekonomii i ruchu ochrony środowiska. Neoklasyczna ekonomia neguje istnienie biofizycznych ograniczeń dla rozwoju, problemem jest relatywna rzadkość dóbr (*scarcity*) – wynik zderzenia nieskończonych potrzeb ludzkich z ograniczonymi możliwościami ich zaspokajania. Dogmat o imperatywie reprodukcji Malthus zaczerpnął z teologii (i ukrył go za matematycznym językiem opisu), współczesna ekonomia pod obowiązek płodzenia podstawiała generalny obowiązek ekspansji. Wniosek jest jednak podobny: z pułapki *scarcity* wyprowadzi nas jedynie wzrost gospodarczy, a widmo niedostatku napędzi ludzką produktywność.

W ruchu ochrony środowiska wpływ myśli Malthusa stał się widoczny wraz z rozwojem *earth-system science* i sformułowaniem ostrzeżenia przed katastrofalnym zderzeniem z granicami planetarnymi². W tym ujęciu ludzka tendencja do ekspansji musi zostać poskromiona, ponieważ prowadzi nas ku katastrofie. Jednak zewnętrzne ograniczenia stoją w sprzeczności z dogmatem wolności zaspokajania potrzeb i pozytywną konotacją wzrostu, dlatego trudno o zbudowanie wokół takiej opowieści szerokiej politycznej mobilizacji. Co więcej, przyjęcie koncepcji granic wzrostu w świecie nierówności prowadzi do pouczenia (odzwierciedlającego społeczne relacje władzy) oraz wygradzania bezpiecznych enklaw dla zamożnych. W skrajnym przypadku tak rozumiany maltuzjanizm przeradza się w ekofaszyzm, skazujący różnych i nych na cierpienie ze względu na ich tempo przyrostu naturalnego, zachłanność czy nieokrzesanie³.

2 D.H. Meadows, D.M. Meadows, J. Randers i in., *The Limits to Growth*, Universe Books, New Haven 1972.

3 A. Malm, The Zetkin Collective, *White Skin, Black Fuel: On the Danger of Fossil Fascism*, Verso Books, London 2021.

Kallis proponuje alternatywną opowieść dla ruchu ochrony środowiska. Zamiast skupiania się na ograniczających nas z zewnątrz granicach, sugeruje stworzenie kultury umiaru, samoograniczenia. W anegdotyczny sposób udowadnia, że ograniczenia nie są zapisane w rzeczywistości biofizycznej, ale są społecznie wytwarzane na bazie naszych potrzeb – czy dla osoby skaczącej z wysokiej wieży grawitacja jest barierą? „Warunkiem istnienia bariery jest odpowiednio określony cel [...] bariera tkwi w jednostce i w jej intencjach, nie w naturze [...] i to właśnie nasze intencje powinny podlegać ograniczeniom”⁴. Dla Kallisa przykładem kultury zbudowanej wokół pojęcia umiaru jest starożytna Grecja. Samoograniczenie jest tu przeciwstawione pysze (*hubris*) i odczytywane jako reakcja na nieskrępowaną moc pieniądza oraz umożliwienie nieograniczonej akumulacji dóbr.

Wyprawa do starożytnej Grecji to próba zbudowania pozytywnej filozofii, która stałaby za postulatami dewzrostu; to reakcja na zarzut, że dewzrost – poprzez przywołanie utrwalonej kategorii wzrostu – jawi się jako zagrożenie dla dobrego życia⁵. Książka Kallisa stara się przekierować uwagę z zewnętrznych granic (absolutyzowanych, naturalizowanych) do wewnątrz, do społecznie definiowanych norm i potrzeb. Nawiązując do prac Corneliusa Castoriadis, można powiedzieć, że jest to przejście od heteronomii do autonomii, gdzie zasady są definiowane przez jednostkę przy uznaniu relacji wiążących ją ze sferą społeczno-ekologiczną⁶.

Czy ruch ekologiczny powinien odrzucić maltuzjanizm? Koncentracja na zewnętrznych ograniczeniach prowadzi do myślenia w kategoriach *scarcity* i w konsekwencji do wytwarzania realnej *scarcity* za sprawą grodzenia, utowarowienia, ekspansji logiki rynkowej. Według Kallisa „dopiero gdy zaakceptujemy świat jako obfity [*abundant*], możemy rozważać ograniczanie naszych potrzeb”⁷. Innymi słowy, wobec nieskończoności świata musimy nakreślić granicę naszych potrzeb. Jest to wezwanie do wewnętrznej rewolucji – od postrzegania Ziemi w kategoriach *scarce* do *abundant*, od krępujących naszą wolność zewnętrznych ograniczeń do autonomicznie zdefiniowanego umiaru. Podejście takie jest bliskie neomaltuzjanizmowi w duchu Emmy Goldman, w którym samoograniczenie jest sprzeciwem wobec narzucanych przez dominującą klasę wzorców. Zmiana w polu wartości podkopie sens istnienia kapitalizmu. System ten wytwarza bowiem ogromną obfitość dóbr, której nie potrafi dzielić, co z kolei napędzą ciągłą ekspansję; zdolność do generowania wzrostu – obietnica ucieczki przed *scarcity* i nierównością – jest źródłem jego legitymizacji.

Wartością książki Kallisa jest przekierowanie uwagi z krytyki wzrostu gospodarczego na filozoficzne pytania i podziały ukryte w fundamentach ruchu ekologicznego. Nowe odczytanie prac Malthusa pozwala odnaleźć jego myśl w samym centrum ekonomii głównego nurtu, powiązać dogmaty moralne anglikańskiego

4 G. Kallis, *Limits: Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care*, Stanford University Press, Stanford 2019, s. 58–59.

5 S. Drews, M. Antal, *Degrowth: A „missile word” that backfires?*, „Ecological Economics” 126/2016.

6 C. Castoriadis, *The Imaginary Institution of Society*, Polity Press, Cambridge 1987.

7 G. Kallis, *Limits*, dz. cyt., s. 4.

duchownego z obecnym przywiązaniem do gospodarczej ekspansji. Wreszcie opowieść o starożytnej Grecji (i pominięta w tej recenzji autorefleksja autora dotycząca reakcji na śmierć bliskich) udowadnia, że kultura nie musi obracać się wokół nieskończonych potrzeb i nieskrępowanej wolności ich zaspokajania.

Jednocześnie ta nieduża książka nie pozwala wyczerpująco odpowiedzieć na niektóre wątpliwości. W centrum opowieści Kallisa znajduje się kategoria potrzeb, którymi możemy autonomicznie sterować i które generują podaż. Jednak analiza marksowska wskazałaby, że to podaż wytwarza popyt. Czy możliwe jest więc regulowanie swoich potrzeb w oderwaniu od zmian systemu produkcji? Postulat samoograniczenia można odczytać także jako wezwanie do wyrzeczeń, ascezy. Jest tu pewna analogia do myśli Malthusa, jego pochwały pracowitości i wstrzeźliwości. Z drugiej strony Kallis wyraźnie podkreśla, że ta zmiana nie może być tylko indywidualna, moralna, ale musi mieć wymiar polityczny, uniwersalny. Do kogo kierowana jest oferta polityczna budowana wokół koncepcji umiaru? Czy ma ona szansę wyjść poza elitaryzm współczesnych ruchów ekologicznych, wzywających do opamiętania się w obliczu zderzenia z granicami wzrostu? Autor podpowiada kilka rozwiązań nadających kulturze umiaru wymiar polityczny – pułapy płac, krótszy czas pracy, dochód gwarantowany – lecz sformułowanie rewolucyjnej polityki umiaru pozostawia innym.

Kallis, Giorgos. *Limits: Why Malthus Was Wrong and Why Environmentalists Should Care*. Stanford: Stanford University Press, 2019.

BIBLIOGRAFIA

- Castoriadis, Cornelius. *The Imaginary Institution of Society*. Cambridge: Polity Press, 1987.
- Drews, Stefan, Miklós Antal. „Degrowth: A missile word that backfires?”. *Ecological Economics* 126 (2016).
- Malm, Andreas, The Zetkin Collective. *White Skin, Black Fuel: On the Danger of Fossil Fascism*. London: Verso Books, 2021.
- Martínez-Alier, Joan. „Environmental justice and economic degrowth: an alliance between two movements”. *Capitalism Nature Socialism* 23, 1 (2012).
- Meadows, Donella H., Dennis L. Meadows, Jørgen Randers, William W. Behrens III. *The Limits to Growth*. New Haven: Universe Books, 1972.

Data wpłynięcia: 5 października 2021 r. Data zatwierdzenia do druku: 25 stycznia 2022 r.



SŁOWA KLUCZOWE: Giorgos Kallis, Thomas Malthus, *scarcity*, dewzrost, granice wzrostu

KEY WORDS: Giorgos Kallis, Thomas Malthus, *scarcity*, degrowth, limits to growth